

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Kwietnia r. s. 1822 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.
Warszawa dnia 18 kwietnia.

Na wielkiem żalobnem nabożeństwie, odbytem onegdaj w kościele OO. Kapucynów, za duszę ś. p. Maryi z Xiążąt Radziwiłłów Hrabiny Krasin-skiej, tyle się znajdowało osób oddających ostatni hołd i posługę zmarłej, iż kościół objąć ich nie zdołał. Celebrował JW. Arcybiskup, Prymas Hołowczy, kazanie miał JX. Falkowski, Rektor instytutu głuchoniemych, a kondukt JJWW. Senator biskup Czyżewski, biskupi sufragani Ostrowski i Manugiewicz, tudzież Prałat Węgierski. Liczną orkiestrą dyrygował kapelmistrz królewski, Kurpiński, która grała Requiem Wintera. JW. Jenerał, Wojewoda Hrabia Krasin-ski, natychmiast po skończeniu swej małżonki wyjechał z synem do dóbr swych w Ciechanowskie, gdzie ze stolicy wielu przyjaciół udało się dla przyniesienia mu ulgi po tak dotkliwej stracie.

NIEMCY.

(z Gaz. Warsz.) Frankfurt dnia 30 marca. Czytamy w gazecie tutejszej, iż jeśli wybuchnie wojna z Turcyą, prowadzona będzie tak jak wojna neapolitańska z porozumieniem mocą w sprzymierzonych, które wprzód ułożą się względem jej skutków. Wnoszą, iż rosyjski tajny rada Tatyszczew zabawi jeszcze niejaki czas w Wiedniu.

Od brzegów Menu dnia 31 marca. Wojsko bawarskie liczy piechoty 44,981, a jazdy 7469; kosztuje zaś rocznie 7 milionów 674,455 złotych niemieckich.

Żydzi w królestwie bawarskiem podali seymowi w Monachium przedstawienie, prosząc, aby im nie wzbraniano zatrudniać się czynnem życiem; chcą bowiem porzucić próżnowanie, i pracą zyskać imie użytecznych obywateli. Dla ochronienia się zaś od dalszych przesładowań gminu, żądają, aby ich *żydami* nie nazywano, i postawiono w równym rzędzie z chrześcijanami. Sami oraz chcą się zająć stosownem urządzeniem.

(z Kur. Warsz.) W kwietną niedzielę r. b. w kościele ś. Trójcy w Berlinie z wielką uroczystością odbył się obrząd połączenia parafii luterskiej i kalwińskiej w jedną ewangelicką, i odąd już żadnej różnicy między niemi nie będzie, co Króla pruskiego i narod wielce ucieszyło.

HISZPANJA.

(z Kur. Warsz.) Zaczęto już w Hiszpanii przyprowadzać do skutku prawo konskrypcyi, większej połowie Hiszpanom to się nie podoba; lecz im oświadczają, że w kraju konstytucyynym, wszyscy bez różnicy stanu, powinni służyć oyczyźnie, i w potrzebie jej obrony walczyć.

Jenerał Riego, zapisał się jako prosty żołnierz do gwardyi narodowej miasta Madrytu. Taż gwardya dała wielki obiad dla wojska liniowego, uczta odbyła się pod gołym niebem przy ustawicznych wiwatach, zgodzie i weselości.

Gdy przerwane są teraz związki z Ameryką, pieniądze w Hiszpanii stają się codziennie rzadszemi.

(z Gaz. Warsz.) Madryt d. 18 marca Onegdaj przybył tu 2gi batalion asturyjski, na czele którego jenerał Riego ogłosił d. 1 stycznia 1820 konstytucyą w Las Cabezas San Juan. Złożony z 130 ludzi, stanął przed palacem stanów w porządku do bi-

twy, wysłał deputowanych do stanów. Vice-prezes miał do nich mowę, w której oświadczył: „Kongres daje W Panom dowód szacunku swego za czyn w Las Cabezas. Przyymiecie tę xiążkę, która obeymuje konstytucyą, jako rękoymią jedności naszej i wiecznego dobra. Znak ten nie będzie żarłocznym orłem, żyjącym samą tylko łupieżą; ale lwem, którego siła i wspaniałość wraza uszanowanie.“ Sekretarz stanów podał potem deputowanym xiążkę konstytucyi w pudełku mahoniowem. Następnie zabrał głos dowódca batalionu, i ofiarując viceprezesowi stanów pałasz jenerała Riego, rzekł: „Wolny człowiek nie takiego nie posiada, co by mogło iść w porównanie z nieocenionem dobrem zasadniczych praw naszych. Niech przecież wolno będzie drugiemu batalionowi asturyjskiemu dać w zamian równie szacowne dobro to jest, ten pałasz, który bohater miał przy boku w Las Cabezas w chwili, gdy wydał pierwszy okrzyk wolności. Imieniem całego korpusu ofiaruję go oycom oyczyzny, którzy się tak gorliwie zajmują utwierdzeniem wolności.“ Sekretarz stanów przyjął pałasz, który jako świętość ma być złożony. Na pochwie wyrity jest napis: *Własność Oyczyzny*.

Wojsko nasze ma wynosić 67,000 ludzi.

Gdy Król, wyjeżdżając do Aranjuez, wsiadał do pojazdu, zsunęła mu się noga ze stopnia, i nieco skaleczył sobie udo i rękę.

Podano stanom wniosek względem niezwłocznego wysłania kommisarzy do południowej Ameryki, aby kroki nieprzyjacielskie natychmiast ustały.

Większością 67 kresek przeciwko 48, przyjęły stany wniosek podpisany przez 60 deputowanych, aby członkowie stanów nie bywali u dworu i ministrów, oprócz tylko w dniach obrzędowych i gdy składają deputacyą.

Minister osad Bodegá, złożył urząd. Następca jego został Pan Clemencin, były członek stanów. Stany zajmują się podanym wnioskiem, aby służący u dworu i infantów nie używali praw obywatelskich, póki nie przestaną nosić dawney czerwonej kokardy hiszpańskiej.

Gdy Król przybył do Aranjuez i zbliżył się do pałacu, mieszkańcy przyjęli go z oznakami największej radości, i wyprząc konie, sami pojazd jego ciągnęli, wydając okrzyki: *viva el rey neto! viva el rey absoluto*; lecz Monarcha kazał im to zganić i oświadczyć, iż prawdziwym jego tytułem jest, Król konstytucyyny.

(z Kor. Warsz.) Pampeluna dnia 23. Jesteśmy w stanie zaburzenia; trudnym do opisania, wszystkie wojsko widziało się zmuszone zamknąć się w cytadelli, cała prowincya powstała; chcąc się zemścić znieważenia, jakiego obywatele doznali od wojska; ze wszystkich stron przybywają do nas mieszkańcy, palając zemstą, a z drugiej strony wojsko grozi nam z twierdzy wymierzonemi działami.

Żołnierze półku toledańskiego, którzy byli w Tesallo, przybiegli na pomoc półkom Hostalrich i Jeon, strzegli się jednak przebywać miasto, i weszli do twierdzy przez bramę zewnętrzną, zwaną *del Socoro*.

Czasby już było położyć tamę temu zapalowi rowolucyynemu naszych żołnierzy; mieszkańcy prowincyi Nawarry, już w tym dali przykład cz-

lewy półwyspie. My chcemy konstytucyi, lecz chcemy razem i Króla, a nasi panowie liberaliści mają może urojony projekt, zamienić nas w rzeczpospolitą.

Madryt dnia 27. Dnia 26, to jest wczora, stany rozbiierały ważny przedmiot o wypadkach w *Pampelunie*. Jenerał *Alava* zwrócił uwagę izby na ciągłe zaburzenia w *Nawarrze*, utrzymując, że bliskość granic francuzkich i *Bajonny*, gdzie mieszkają i działają wólnie emigranci hiszpańscy, nieprzyjaciele nowego systematu, jest tego jedynym powodem. Inne prowincye są zupełnie spokojne.

FRANCYA.

(z *Kur. Warsz.*) *Paryż d. 3 kwietnia.* Po ulicach *Paryża* slychać teraz same piosnki uszczyplive przeciw liberalistom, śpiewacy zaś, jak uważano, stawają powszechnie blisko odwachow, i mają niedaleko siebie niektóre z tych osob, które się dają wszędzie postrzegać, i mają szczególny talent uważania wszystkiego.

Nie tylko piemontczyków (jakeśmy już donieśli) ale uwieziono jeszcze i Pana *St. Marsan* syna, i wielu innych, którzy od bylego ministerium mieli rozkaz udania się do *Lille*.

Niedawno, piszą z *Chaumont* pod 30 marca, przyprowadzono do domu więzienia *Clairvaux*, ze szczególniejszą przezornością, jakiegoś więźnia, którego mienia być dawnym wojskowym. Mówią, iż jest strzeżony z największym staraniem, i że zabroniono pod najsurowszą karą, aby nikt się do izby, w której jest zamknięty, zbliżać nie ośmiewał, i tylko wolno z nim mówić jednemu dowódcy więzienia.

Osoba złapana w *St. Calais*, która, jak mówiono, miała należeć do bandy *Bertona*, przywieziona jest do *Paryża* pocztą dnia dzisiejszego, na wszelkie zapytanie powiedzieć nie chce: jak się nazywa i z kąd jest rodem?

(z *Kur. Warsz.*) Francya drogo okupiła spokójność, po tylu latach okropney rewolucyi, po wylewie strumieni krwi ludzkiej; lecz dotąd ukrywa się fakcya, usiłująca wszelkimi sposobami, rozniecić zaburzenia i rozsiewać trwogę. W niektórych okolicach źle myślący rozsiewają wiadomości, że jenerał *Berton* ma 20,000 woyska, i odnosi zwycięztwa, chociaż o tem, nie tylko że nie ma żadnego urzędowego doniesienia, ale nie zgadza się z podobienstwem do prawdy.

Ma być w *Paryżu* utworzona nowa szkoła pod nazwiskiem *kollegium Stanisławowskie*.

WŁOCHY.

(z *Gaz. War.*) *Od granic włoskich d. 19 marca.* Listy z *Korfu* donoszą, iż tam sądy zwycajne ustaly, a mieszkańcy zostają pod prawami wojskowemi. Donosiciele wszędzie mają przystęp. Zabity *Ali*, Basza *Janiny*, sprowadził do *Korfu* przeszło 30,000,000 piastrow. Zachodzi pytanie: czy te pieniądze oddane będą W. Sultanowi, który zabrał majątek *Alego*, lub czy rząd angielski użyje ich na swoje potrzeby?

Szanowny arcy-biskup *Gabryel*, siedzi od 18 miesięcy w więzieniu w *Korfu* razem z najznakomitszymi grekami, i niedawno został osadzony w podziemnym lochu, gdzie największych zloczyńców sadzają.

Król sardyński przywrócił w kraju swoim jezuitów.

Wychodząca w *Rzymie* gazeta *Diario di Roma* donosi, iż *Mehamed Ali*, Vice-Król Egiptu, nie tylko pozwolił katolikom wystawić w *Alexandryi* szpital dla osob, wiare tę wyznających, ale nawet sam ofiarował na to 500 talarow.

Sławny kompozytor muzyki *Rossini*, jadąc z *Neapolu* do *Wiednia*, zaślubił d. 16 marca w *Bononii* sławną śpiewaczkę *Izabellę Colbran*.

(z *Kur. Warsz.*) Powszechny brak pieniędzy, stał się przyczyną, że Król neapolitański nie jest w możności opłacenia Austrii zobowiązanych subydiow.

Niegdy bogate miasto *Palermo* liczy 3,000 żebraków.

W *Sycylii* uwiezionych osób jest 16,000.

W *Neapolu* odkryto spisek; wiele osob uwieziono.

TURCYA.

Stambul dnia 6 marca. Naradzania się *Lorda Strangford* z reis-effendym (pisze gazeta hamburska) nie wzięła pożądanego skutku. Reis-effendi powiedział posłowi angielskiemu, iż może przedzey jeszcze, a jeżeli żądano, da ostateczną odpowiedź. Wiadomo, iż d. 28 lutego odbyła się w tej mierze rada dywanu. Całe zgromadzenie oświadczyło jednomyślnie, iż propozycye, objęte w *ultimatum*, nie mogą być przyjęte. *Lord Strangford* rozmawiał potem kilkakrotnie z reis-effendym, co na gl ustało, i odtąd slychać, iż niemasz dobrej harmonii między posłem angielskim a ministrami tureckimi.

Woysko tureckie ciągnie do obozu pod *Nissa* z kąd w przypadku wojny, przejdzie *Dunaj* pod *Wiedynem* i osadzi *Woloszczynę*. Woysko W. Wezyra posuwa się dwiema kolumnami, z których jedna ciągnie ku *Ruszczykowi*, a druga przez *Szumla* i *Brailow*.

Lękamy się, aby sama *Porta* nie rozpoczęła wojny. Upadek *Alego*, Baszy *Janiny*, zapalił umysły tureków.

Rząd nasz stara się wprowadzić wszelkimi sposobami utrzymać publiczną spokojność, lecz wybuchnienie wojny, grozi okropnym losem wszystkim mieszkającym tu chrześcianom. W pierwszych dniach bieżącego miesiąca zdarzyły się już bezprawia, lecz szczęściem przywrócono porządek. Tymczasem, wszyscy turecy biorą się do oręża, a na początku tego miesiąca z rozkazu rządu, zabrano kilka okrętów pod różnemi banderami, między którymi jest jeden austriacki. Wszelkie przełożenia posłów austriackiego i angielskiego, aby te okręty oddano, są dotąd nadaremne. Drogomani (łamacze) obu mocarstw starają się gorliwie skłonić *Portę* do szanowania praw narodów; lecz zdaje się, iż w obecnych okolicznościach niczego nie dokaza. Wojna i wytepienie greków, jest hasłem wszystkich wyznawców Islamizmu.

Wczora *Ulemowie* zebrani w wielkim meczecie (dawniejszym kościele *ś. Zofii*), ogłosili przekleństwo na chrześcian.

Posłano rozkazy woysku tureckiemu, aby się zgromadziło. Dwa korpusy mają natychmiast ruszyć ku *Dunajowi*, jeden ze *Stambulu*, a drugi z *Adrianopola*. Twierdzą, iż woysku tureckiemu załeczone przeprawić się z prawego brzegu *Dunaju* na lewy, i w kilku miejscach wejść do *Bessarabii*. Wielki Wezyr obiernie dowództwo, a W. Sultan postanowił stanąć osobiście na czele woyska. W. Wezyr, Reis-Effendi i nowy Aga janczarów, są naczelnikami strózników wojny.

Listy prywatne ze *Stambulu* donoszą o wypłynieniu stamtąd floty z 16,000 woyska przeciwko *Kandyi*. W. Sultan postanowił odmienić dotychczasowe urządzenie janczarów, na co już niektóre ich kompanie zezwoliły.

(z *Gaz. rusk. Zussch.*) *Od granic Multan dnia 14 marca.* W *Jassach*, dnia 9 wieczorem, wybuchnął pożar, a trwając do godziny 10 zrana, pochłonął 580 domów; reszta zaś domów po większej części została wprzód jeszcze tak zniszczona, że to, dawniej dosyć wielkie miasto, w którym się znaczna liczba pięknych budowli w najnowszym europejskim guście znajdowało, podobne dziś jest do zwaliska. Zarzącano znajdującym się w *Jassach* janczarom, że miasto podpalili, i z tego powodu powstała między nimi a *Tilemami* kłótnia, tak, że nawet między temi woyskami tureckimi przyszło do żwawey bitwy, która trwała jeszcze dnia 11 wieczorem o godzinie 10, podczas odciescia poczty. Janczarowie bili się z wielką zawziętością na ulicach tego nieszczęśliwego miasta; *Tilemowie* bronili się z domów, przez co w pierwszym już dniu miało być około 100 zabitych i rannych. Janczarów 190 zabitych i 80 rannych zniesiono na dziedzińce dworu książęcego. Strata *Tilemów* nie była wiadomą. Kilku niemców przybyłych z *Jass*, nie mogą dość opisać panującej w *Multanach* nędzy. Wszędzie pola leżą odlogiem;

wszelki zapas towarów, szczególniej sukna, zrabowany został przez Turków; na ulicach, które i tak nie były nigdy ochędźnie utrzymywane, leżą napół zgniłe koście! Tylko okryci łachmanami cygani ukazują się jeszcze niekiedy. Gdyby chłopci w Multanach i Wołoszczyźnie nie byli przyzwyczajeni żyć w największym ucisku, nie zniesliby zapewne obchodzenia się Turków; ale że pomiędzy postępowaniem Bojarów i ich służących, a postępowaniem Turków mała zachodzi różnica; a chłopci tak są ciemni, że smutnego stanu swego nie tyle, ile by powinni, znają, i gdy się do każdego mocniejszego, a zatem i do Turków, tylko z oznakami nągłębszego niewolnictwa zbliżają, znajdując więc wszystko dość naturalnem. Tak chłopów jako i cyganów uwolniłi Turcy po części, od ciężaru hodowania swoich dzieci, gdyż prawie każdy janczar przywłaszczył sobie po kilka dziewcząt i chłopców, i odesłał ich do swego domu.

A F R Y K A

(Gaz. War.) *Alexandrya (w Egipcie) d. 10 lutego.* Basza Egiptu uzbroid drugą eskadrę, która wypłynie przeciwko Grekom, i jest przeznaczona do opanowania wyspy Kandyi, której rząd polecił Portę wspomnianemu Baszy. Eskadra ta składa się z 6 większych a blisko 20 mniejszych okrętów, opatrzonych w działa, żywność i potrzeby wojenne. Znajduje się oraz na niej kilka tysięcy wojska. Uwięziono w Kairze kilku Greków, którzy kupowali proch i zboże. Wszakże osiedli tam Grecy lub zbiegli przed okrucieństwem Turków, doznając łagodnego obchodzenia się z sobą.

P O R T U G A L I A.

(z Gaz. Warsz.) *Lisbona d. 10 marca.* Na balu danym d. 26 z. m. rzekł Król do Pana *Borges Carneiro*: i ja także dzień ten obchodziłem, przez ułaskawienie jednemu złoczyńcy, którego na śmierć skazano. Wspomniany deputowany odpowiedział: *Prerogatywa ta, N. P., jest naysłodszy brylantem korony twojej, gdy jest stosownie do potrzeby użyta, aby łaskawość twoją błogosławiono, a zbrodniom nie dawano otuchy.* Wychodząc Monarcha z sali oświadczył, iż chętnie na drugim balu znajdować się będzie.

Uchwalili stany nasze, iż wszystkie nadużycia wolności druku należą do sądu przysięgłych.

(z Kur. Warsz.) Postanowienie Królewicza Rejenta w Brezylji, niepowracania do Europy, było powodem rozruchów. Wojsko europejskie protestowało się przeciwko temu. Naczelný jenerał złożył dowództwo. Rzeczy do tego doszły, iż Xiążę, nie tylko odwołać był zniewolony swój wyrok, ale o północy 28 stycznia odesłać żonę i dzieci do twierdzy *S. Cruz*, dla zabezpieczenia się od napaści.

N I D E R L A N D Y.

(z Gaz. Warsz.) *Bruxella dnia 2 kwietnia.* Rzeczpospolita kolumbijska w południowej Ameryce uwielbia Xięzda *Pradt*, który przez wdzięczność za to, napisał nowe dzieło: *Examen du plan présenté aux Cortes pour la reconnaissance de l'indépendance de l'Amérique espagnole.* (Rozbior planu podanego stanom hiszpańskim względem uznania niepodległości południowej Ameryki).

Wystawienie twierdz przy granicy naszej południowej, kosztować będzie 86,000,000 zł. hol. Zebrano już dotąd 78,000,000; braknie więc jeszcze 8,000,000, które stanowią część żadanego przez ministrów naszego kredytu 30,000,000. Za 4,000,000 mają być wystawione 2 okręty liniowe, 2 fregaty, korwetę i 2 mniejsze statki.

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

(z Kur. Warsz.) W *Marsylii* utworzono ogród do przechadzki publicznej. Właściciel, chcąc zabawić gości, jak drugi *Wilhelm Tell*, jednemu ze swych markierów, wystarał się pistoleta, zstrącił na głowie położoną pomarańczę, wszakże ze swoim delinkwentem zawarł umowę, że na przypadek pomyłki w trafianiu, zamiast w pomarańczę

w głowę, poniesie kosztą nayspanialszego pogrzebu; poczem dosyć szczęśliwie uroczystość otworzenia ogrodu odbyła została.

O jenerale *Berton* jeszcze nic nie ma pewnego. W okolicy *Bastii* ociec dogoniwszy uwiedzioną i wykradzioną córkę, zastrzelił uwodziciela, a własne swe dziecko na miejscu przebił.

Xiążę grecki *Kantakuzeno*, bawi teraz w *Lipsku*.

W miejscu zwanem *Czarna góra*, żyje starzec mający lat 127 i ma syna 100letniego, wnuka 82letniego, prawnuka 60letniego, praprawnuka 43 letniego, prapraprawnuka 21 letniego, i praprapraprawnuka 2 letniego.

Cała wyspa *St. Domingo* składać będzie jedno tylko państwo. Prezydent rzeczypospolitej murzyńskiej *Boier* wszedł z 13,000 żołnierzy do części hiszpańskiej i objął ją bez żadnego wystrachu. Wojska murzyńskie są zupełnie urządzone na sposób europejski i zachowują naysciślejszą karność. Zdaje się, iż Portugalia urzuci Brezylję zwaną *Rajem ziemskim*.

Śpiewaczka *Borgondio*, o której rozgłoszono, że utonęła, przybyła do Paryża: wprawdzie znajdowała się w niebezpieczeństwie utraty życia, lecz szczęśliwie została ocaloną.

Znajomy *Caretto*, który się tak mocno do upadku *Alego* przyłożył, jest karbonarem z *Neapolu*. Przybył on w roku 1811, z listami rekomendacyjnemi handlowego domu *Sleig* z *Malty*, do *Janniny*, wszedł jako inżynier do służby tyrańa, robił dla niego lawety, robił plany do różnych fortyfikacyi, dopomagał mu czynnie w jego przedsięwzięciach, bił fałszywe pieniądze, zajmował się nawet administracyą, i był w takiej łasce u *Alego*, że mógł wszystko broić bezkarnie. Pastwił się nad chrześcianami i Turkami bez żadnego względu, żył z Turczynką, oskarżony był o to w 1816 u *Kadego*, przed którym nieszczęśliwa uwiedzioną stanąć musiała. *Caretto* powinienby za taki występki być osądzony na ścięcie, ale *Ali Basza* przestał na wygnaniu go do *Augyro-Castro*. Nieszczęśliwą niewiastę osądzono: aby jej welon był rozdarty, a ją samą z niezakrytą twarzą oprowadzić po mieście, potem zakopać po piersi do ziemi i tak zakamienować. Wysłuchała wyroku spokojnie, i zakończyła w mękach życie. *Caretto* był jednym z tych, którzy pobudzali *Alego* do buntu przeciw *Porcie*.

Słoń wysoki na 9 stop, który teraz w Paryżu sztuki pokazuje, gra na trąbie i t. d., ma tego lata powędrować do *Petersburga*.

Dziejow Dobroczynności Numer 27 z porządku, a 3ci tegoroczny zawiera:

Dodatek do historycznej wiadomości o zakonie Braci miłosierdzia czyli *Bonifratelów* w Polsce i Litwie. Stan klasztoru i szpitala braci miłosierdzia czyli *Bonifratelów* w *Wilnie*. Życie Wielebney *Ludwiki* z *Maryllaków Le Gras*, fundatorki zgromadzenia siostr miłosierdzia z historyą ogólną tych zgromadzeń od ich nastania do roku 1772. Urządzenie konwiktów ubogich dziewcząt w klasztorze *Panien Bazylijanek* w *Witebsku*, przepisane od rządu uniwersyteckiego w kwietniu r. 1810. Postrzeżenia o więzieniach w *Szwajcaryi*, przez *F. Kuningham*: przekład *X. T. Majewskiego*. Wykazanie ogółowe urzędzenia pomocy dla ubóstwa w Anglii przez *W. A. Bohatkiewicza*. Ustanowienie domu miłosierdzia, oraz plan wielkiego szpitala w *Moskwie* r. 1682: przekład *L. Rogalskiego*. Tajemna rozmowa wielkiego Mistrza krzyżackiego margrabi *Albrechta*, o rozwiązaniu zakonu w Pruszech: przekład *H. Błotnickiego*. Badania historyczne o bankach pobożnych czyli lombardach, wyjątek z *Bekmana*: przekład *Jana Bobrowskiego*. *Wiadomości Rozmaite.*

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 kwietnia: rubel srebrny, 3 ruble kop. 87½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 80½, stary rubli 11, kopiejek 61½, imperyal rubli 37 kop. 62½.

P r z e d a ż.

1 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd, na zaspokojenie skarbowego remanentu, liczącego się na W. Miłoszowej Majorowej Woysk Polskich, wynikłego z dzierżawy Starostwa Rumszyskiego, w ogóle rubli sr. 3,211 kop. 86 z procentem, i osobno procentu wypadającego od zapłaconego już remanentu r. srebrnych 25, i kop. 6, przez rezolucyą swoją w roku przeszłym 1821 miesiąca listopada dnia 22 nastala, naznaczył w wyprzedaż kamienicę teyż W. Miłoszowej w mieście Wilnie na Imbarach pod N. 47 sytuowaną, i przez pośrednictwo Miejskich i Ziemskich Policcy, a także przez publiczne wiadomości wzywał ochotników życzących sobie oną kamienicę nabyć na przeznaczone dla targów w Rządzie Gubern. termin; lecz że na jeden z tych terminów jawiło się dwóch tylko życzących; to za prośbą pełnomocnego W. Miłoszowej, W. Szykszły, jako też plenipotenta kredytorów Miłoszowej szlachcica Maciańskiego, naznaczony i jeszcze na takową wyprzedaż domu nabyliższy termin, to jest w dzień mających być w Wilnie kontraktów 24 idącego miesiąca kwietnia; a przeto życzący kupić nieraz wspomniony dom mają się jawić na ten termin do niniejszego Rządu. Datt roku 1822 mca kwietnia 9 dnia. Asessor Kazimierz Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.

1 W skutek rozporządzeń Zwierzchności, Opieki Szlachecka powiatu Wileńskiego ogłasza, że dwadzieścia przeszło majątków w powiecie, tudzież dwa domy w mieście Wilnie położone, w zarządzeniu niniejszej Opieki nabywające się, ze wszelkimi do nich przynależnościami wypuszczają się w aręde celem rychlejszego zaspokojenia zawinionej Skarbowi należności. Życzący więc takowe dobra lub udzielnie folwarki, młyny, karczmy i mieszkania w domach zaarędować, raczą z pewną i dostateczną poręką przybyć do miasta Wilna na sessyą Opieki dla ułożenia się w dniach 19, 20, i 21 teraźniejszego miesiąca kwietnia. Tabelę zaś majątków idących w aręde, jako też inwentarze onych, można w każdym czasie widzieć w kancelaryi szlacheckiej ptu Wileńskiego. Roku 1822 kwietnia 9 dnia (podpisano) Prezes Opieki Marszałek Wileński Ignacy Baliński. Za zgodność: Sekretarz Z. Siemaszko.

P r z e d a ż d o m u.

1 Kamienica Successorów Grudzińskich w Wilnie na ulicy Sawicz pod Baksztą N. 84, jest do przedania, ktoby życzył nabyć, ma się zgłosić do JP. Kostry mieszkającego w domu własnym za Wileńską bramą, albo udać się do zawiadowcy wyżej pomienionej kamienicy.

T r a n s l a c y a z n i e m i e c k i e g o.

1 Wedle Ukazu Najjaśniejszego Imperatora Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

Mitawski Oberhauptmanski Sąd, któremu wedle Kurlandz Rządowego ukazu 15 julii 1818 r. pod N. 1995 przyporuczono, względem sukcesyiny pretensyi szlachcica Martiniana Paplińskiego na pozostałość zeszłego jego brata Mateusza Paplińskiego w Nejenburgu, rozebrać i decydować, przeto wszyscy ci, którzy na pozostałość namienionego Mateusza Paplińskiego sprawiedliwe pretensye mają, lub mieć spodziewają, oraz takowe przeciwko pretensora Martiniana Paplińskiego, dowodzić zamysłają, niniejszem pismem adcytuja się, na naznaczony termino praecclusivo 18 julii 1822 w Sądzie tutejszym Mitawskim Oberhauptmanskim się jawić, ich pretensye dowodzić, dokumenta, złożyć, oraz w przeciwnym zdarzeniu po upłynieniu terminu praecclusivi, czy stawali lub nie wedle przyporuczenia względem takowej sukcesyiny reklamacyi Martiniana Paplińskiego, po skończonym

rozbiórce tutaj wedle prawa wskazano zostanie pozostałość Mateusza Paplińskiego, jeżeli nie bliższe lub równe pretensye dowodzić będą Martinianowi Paplińskiemu wydano ma być.

Do czego niech się każdy, komu o tym wie-dzieć należy stosuje. W zamku Mitawie d 18 gbra 1821. Kleist Assesor. F. Fride Sekretarz.

Sąd Exdywizorski.

5. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy po Michelsonowskiej w majątności Iwanowie w Powiecie Newelskim Gubernii Witebskiej położenie mającej eksystującej, skutkiem remissy Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Witebskiej w 1821 miesiąca maja 31 dnia zapadłej dla domierzenia satysfakcyi wierzycielom i pretensorem po Michelsonowskim z dóbr leżących, i ogólnego ruchomego funduszu, z zajęciem należnościow od debitorów do massy winnych przeznaczony, w roku niedawną zeszłym miesiąca julii 21 dnia, jako w terminie remissą oznaczonym zgromadzony w komplecie, remissą destynowany, przybywszy ad fundum majątności Iwanowa, pod stanowścią stron pierswzo zjazdowe czynności sądownictwa swojego ułatwił, inwentaryą, administracyą dóbr na satysfakcyą zaofiarowanych, wymiar onych z dostateczną dystynkcyą przez podanych od stron geometrów, kopia spraw, i komportacyą różney natury papierów na wzajemną stron instancwą z zamierzoną persystencyą oney circa acta Ptu Newelskiego zdeterminował, między dalszemi swojemi wyrokami awizacyą do Gazet St. Petersburgkich, Moskiewskich i Kuryera Litewskiego, w dniu 25 mca julii 1821 roku stopniami władzy wyższej uczyniwszy, zjazd swój powtórny na dzień 3 nowembra roku 1821 zdeterminował; i o tym Sądowi Głównemu 2go Departamentu Gubernii Witebskiej raportem wiadomość uczynił, a następnie w zbliżonym na zjazd powtórny terminie z powodu nie wyszłych przez Gazety awizacyow, Sąd Główny Drugiego Departamentu gubernii Witebskiej swym Ukazem w Ru 1821 mca oktobra 24 dnia nastalym, zjazd Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego z przyczyn powyżey wyrażonych na dzień trzeci teraźniejszego mca januaryi roku dopiero idącego odłożył, w jakowym czasie Sąd Taxatorsko Exdywizorski, znowu w pełnym komplecie przybywszy do majątności Iwanowa, jurydykcyą Sądow swoich otworzywszy, działania sądownicze z porządku rzeczy wypadające exekwował, stanowiąc, i nie mało stron odbytych produktow wysłuchał: w ciągu ułatwienia tychże działań swoich, w skutek żądania stron dla okonczenia ostatecznego roboty komorniczey, i dla ułatwienia potrzebnych niedostateczności, po uczynieniu odniesień do miysc sądowych, izbę Sądu swojego w namowę ostatnich dni julii roku dopiero idącego 1822 zamknąć nieodmiennie postanowiwszy; ażeby do takowego terminu wszyscy bądź jakiegokolwiek tytułu kredytorowie, pretensorowie i debitorowie massy po Michelsonowskiej; niemniej teyże massy byli JW Popieczytele i opiekunowie z swojemi dopominkami, z dowodami, rejestrami ekonomicznymi i rachunkami, po uskutecznieniu przeznaczoney komportacyi dokumentow do oczwistej rozprawy w Sądzie taxatorsko exdywizorskim w majątności Iwanowie stawali i rozprawili się, tenże Sąd skutkiem remissy i praw, wszystkich takowych powołując ostrzeża i postanawiając, że niestawiających w amissyą czyli na wieczny upadek dopominkow i pretensyi wskaże i osądzi, dla czego Sąd taxatorsko exdywizorski o tém każdego interessowanego przez powtórne Gazety S. Petersburgkie, Moskiewskie i Kuryera Litewskiego awizuje. Datt roku 1822 marca 25 dnia.

Jozafat Jacyna Cywilnego witebskiego Depart. Sędzia: Sekretarz Suchar. Daniel Sippko Sekretarz Kolleski.

W y j e ż d z i a z a g r a n i c e.

2 Do Królestwa Pruskiego Wiliampolskiej Słobody mieszczanie Leyba Haimowicz Wierblunski, z Jankielem Berkowiczem Sudowiczem i Jankielem Haimowiczem Werszowskim na miesiąc 10.

2 Do krolestwa pruskiego do miasta Królewa Wileńska mieszczanka Anna Kuszelwiczowa Joachimowa na miesiąc 10.

Wilno dnia 14 Kwietnia 1822 Roku v. s.

Rząd Cesarzkiego Wileńskiego uniwersytetu poniżej wyszczególnione folwarki będzie wypuszczał przez publiczną licytację w trzyletnią dzierżawę od 23 kwietnia 1822 roku odbyć się mającą dnia 20 kwietnia m. t. podług następujących prawideł:

1 Kogo ustawy krajowe wyłączały od posiadania dóbr ziemskich, ten ani pod swoim ani pod cudzimi imieniem do dzierżawy przypuszczony nie będzie.

2 Kto przygranicza swoim dziedzicznym lub posydanym przez arandę albo przez zastawę majątkiem do dóbr uniwersyteckich, ten podobnież do dzierżawy przypuszczony nie zostanie, do tego tylko folwarku, do którego przygranicza. Równie i ci, którzy dzierżawiąc folwarki uniwersyteckie, nieopłacili należących się arand podług kontraktu, chyba po wniesieniu summy do kasy uniwersytetu.

3 Każdy przystępujący do licytacji złożyć powinien ewikcyę półroczną okazaną intracie odpowiadającą, na każdy osobny folwark, na który chce licytować. Ta ewikcyę może być dana albo na dobrach nieruchomych, o swobodności przez urząd podług zwyczajnej formy poświadczony, albo w gotowych pieniądzech monetą krajową srebrną do proporcji półrocznej intraty w Rządzie Uniwersytetu za rewersem złożyć się mających, które potem wymienić może za ewikcyę na dobrach nieruchomych.

4. Kto przez licytację utrzyma się przy dzierżawie, temu kontrakt formalny podług złożonych przy licytacji punktów przez Rząd uniwersytetu wydany zostanie, z obowiązkiem dostawienia przez kontrahenta walorowego papieru podług ostatniego ukazu. Nikt pod żadnym pozorem nie może cofnąć się od ceny na ostatnim targu ofiarowanej; a w przypadku takowego cofnięcia się czyli odstąpienia od zaliczowanej dzierżawy, półroczna intrata pro evictione złożona, nazawsze przepada i jako vadum obraca się na zysk uniwersytetu; kto zaś takową ewikcyę złoży nie w gotowiznie, lecz w świadectwie urzędowym na majątek nieruchomy; tedy wyrażone vadum półrocznej intracie odpowiadające pozyskane będzie z tegoż nieruchomego majątku.

5 Te prawidła czyli kondycye wspólnie z kontrahentami, summaryuszami intraty i punktami do kontraktu w kancelaryi Rządu Uniwersytetu złożone, każdy z kontrahentów, sam aktor, lub za przyznaną szczególnie do tego aktu plenipotencyę, plenipotent podpisać będzie obowiązany na dowód, że one przyjmuje i we wszystkich ze swojej strony dopełni.

Tabella folwarkow uniwersyteckich wypuszczających się w trzyletnią dzierżawę od 23 kwietnia 1822 roku.

	Dymy				Ludność według ostatnich rewizyjskich skazek.		Dochód roczny podług summaryuszów.	
	Gruntowe	Ogrodowe	Fusłozowe	Karczennne	Męzkie	Żen-skie	srebrem ruble	K.
W Powiecie Wileńskim.								
Folwark Elnokumpie	30	5	—	1	98	104	1793	45
— — Rubionka	23	2	—	1	56	36	750	—
— — Niemenczyn z panszczyzną	13	3	5	3	31	45	1043	90
albo tenże sam folwark Niemenczyn z gruntami i łakami dwornymi i propinacją bez panszczyzny	—	—	—	—	—	—	729	50
W Powiecie Trockim.								
Karczmy dwie z gruntem przy folwarku Świętnikach: jedna pod dworem na gościńcu mereckim do Grodna idącym	—	—	—	1	—	—	120	—
Druga Ładyga zwana, na gościńcu dawnym Królewieckim	—	—	—	1	—	—	45	—
W Powiecie Oszmiańskim.								
Folwark Święty Duch	21	—	—	—	69	58	554	45
— — Koziany	5	—	—	—	12	13	224	50
— — Łetyhol	38	—	10	2	92	105	1188	80

Sekretarz Felix Mierzejewski.

Arenda Domu.

3. Litewski Wileński Guberski Rząd ogłasza, że dom murowany Pralata Kontryma w mieście Wilnie na sawtku Sto Michalskim sytuowany, oddany przez tegoż Pralata w ewikcyę skarbni za byłych w miastach Grodzieńskiej Gubernii poborców akcyzney od trunkow poszliny Houwalda, Kontryma i Kulusowskiego ze dnia 23 t. m. kwietnia wypuszcza się w arandę na rok jeden; i dla tego życzący wziąć ony w arendną dzierżawę zechcą stawić się dla licytowania w dniu 15m miesiąca kwietnia do tegoż Rządu Gu-

nialnego, gdzie i kondycye będą objawione. Datt 1822 roku apryla 8 dnia.

Assessor Nowicki.

Wierzbicki Sekretarz.

Jan Stemporzeczki Guber. Sekretarz.

o Zbiegach.

3. Od mińskiego Gubernskiego Rządu ogłasza się, iż wzięci za niemienie świadectwa na piśmie areztanci: Alexander Andrejew, Jan Trofimow, Roman Zienkow, Tymoteusz Karelii, Mikołaj Słowatyński i Daniła Hryhorjew; z których na exa-

minach okazało się: że pierwszy, Andrejew gubernii woronezkiej, z dońskich okolic, ze wsi Mokiewki, obywatela jenerała Mikołaja Wasiljewicza Howayskiego, poddanym, a drugi podobnie tej gubernii, bohuszrowskiego powiatu, ze wsi Bereznikow, obywatela Andrzeja Szczerbatowa; Trofimow, poddanym obywatela Reuta; a zatem skazani do Syberyi na posielenia; Zińkow niepamiętający miejsca swego urodzenie, i stanu; Kareli, jak pokazało się, do nikogo nienależący; Słowatyński poddanym, służącym u Sanktpetersburskiego iszey gildy kupca Jana Hlazunowa, za kuczera; i Hryhorjew, wiatskiej gubernii, jerańskiego powiatu, ze wsi Fiedorowa, obywatela Durnowa, z ludzi dwornych; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, uznani za włóczęgów, oddani do służby wojskowej. Przymioty pomienionych włóczęgów: Andrejew wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy pociągławey, chudy, ospowaty, nosa grubego długiego, oczu szarych, włosów rasy, mówi czysto, od urodzenia lat 27, nieżonaty; Trofimow wzrostu 2 arszyny 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy szerokawey, czystey, nosa wielkiego, oczu błękitnych, włosów światłorasy, mówi czysto, od urodzenia lat 26, nieżonaty; Zińkow wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, twarzy sucharlawey ciemney, nosa cieńkiego, oczu szarych, włosów ciemnorasy, mówi czysto, cieśla, lat dwadzieścia siedm, nieżonaty; Kareli wzrostu 2 arszyny 5 $\frac{1}{2}$ wierszy, twarzy podługowatej pełney, nosa małego ostrego, oczu światłoszarych, włosów białawych, mówi czysto, lat 20, nieżonaty; Słowatyński wzrostu 2 arszyn 7 $\frac{1}{2}$ wierszkow, twarzy okrągławey ospowaty, nosa miernego, oczu ciemnoszarych, włosów rasy, mówi czysto, umie czytać i pisać po rossyysku, lat 26, nieżonaty; i Hryhorjew wzrostu 2 arszyn 6 $\frac{1}{2}$ wierszkow, twarzy podługowatej czystey, nosa podługowatego czerwonego, oczu światłoszarych, włosów rasy, mówi czysto, lat 35, nieżonaty; a zatem jeśli się wspomnieli włóczęgi okazali do kogo należący, aby z prawnymi o ich przynależeniu dowodami, prosił, gdzie należy w oznaczonym prawem terminie, o kwit na policzenie za rekrutów. Marca 24 dnia 1822 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik Felicyan Arcimowicz.

Z b i e g l i.

3 W niedawnym czasie z majątku Meyszagóły zbiegli włóczęgowie: Jan Pietkiewicz lat 38 wzrostu słusznego, włosów światło rasy, twarzy pociągławey ospowaty, oczu szarych, nosa długiego zakrzywionego, z żoną lat 34 mającą i Józef Gieyła lat 23 wzrostu także słusznego, twarzy okrągławey, bladyn, włosów światło rasy, oczu błękitnych, o imaniu jakowych i dostawieniu przez ziemską policję do właściciela, Sąd niższy Ziemski Wileń. uprasza. Apryla 7 dnia 1822 roku.

3. Niżej podpisany, mam honor uwiadomić Szanownych prenumeratów, iż drugi oddział dzieł dramatycznych Woyciecha Bogusławskiego, składający się z 3ch tomów, wyszedł z druku, i jest u mnie złożony dla rozdania prenumerującym. Przeto, raczą PP. Prenumeratorowie z biletami zgłosić się do xiegarni XX. Pijarów, na ulicy Dominikańskiej, dla odebrania pomienionego dzieła; uiszczając razem dopłatę, podług warunków prospektu, na trzeci oddział. Cena dwóch oddziałów z 6ciu tomów złożonych, srebrem rub. 10 kop. 80.

Upraszam PP. Prenumeratorów, imieniem mojem i wydawcy dzieł dramatycznych, żeby raczyli odbierać oddział pierwszy, który już od roku jak u mnie złożony, i pomimo trzykrotne awizowanie w Kuryerze Litewskim, jednak wisiu jeszcze prenumerantów dotąd nie odbiera; inni zaś tak są niecierpliwi w oczekiwaniu, że Szanownemu wydawcy, pokoju nie dają, wyrzucając opieszałość w wydaniu akuratem, gdy ta nieukaratość

wyływa z przyczyny nieobierania oddziałów i opłaty za nie: Z tej przyczyny, wydawca dzieł dramatycznych, kładzie niniejszą awizacyą: Dnia 10 kwietnia 1822 r. A. Zołkowski.

Autor dzieł dramatycznych Woyciech Bogusławski, uwiadamia Szanownego Anonima, który w imieniu swoim J. G. K. i innych prenumerantów pisze względem pomienionych dzieł z Wilna na dniu 4 kwietnia n. s. roku bieżącego swoje uwagi, że tak odpowiedź na swój list, jako i 6 tomów już wyszłych, w każdym czasie odebrać może od J. Pana Zołkowskiego Wileńskiego Bibliopoli.

2 Niżej podpisany w Berlin-skim i Warszawskim uniwersytecie aprobowany Dentysta, ma zaszczyt oświadczyć Przestwieney Publicznosci, że powrócił z podróży, i że na całe lato swój pobyt w tutejszém mieście zamierza.

J. Neumark.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe	
		Kwiecień	
		Piątek	
		dnia 7	
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		sre- brem	assy- gnat.
		rubl.	kop.
Bezka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	11	44
	— surowego - - - -	16	64
	Pszenicy ozimey - - - -	—	—
	— — jarey - - - -	—	—
	Jęczmienia - - - -	9 50	38
	Owsa - - - -	5	20
	Gryki - - - -	—	—
	Grochu - - - -	—	—
	Bobu - - - -	—	—
	Siemienia lnianego - - - -	—	—
	— — konopnego - - - -	—	—
	Krup jęczmiennych - - - -	13 5	52 20
	— owsianych - - - -	18 50	74 —
	— gryczanych - - - -	37 98	151 92
Pud Rossyjski.	Łoju wołowego surowego - - - -	2 25	9 —
	— — — topionego - - - -	4 50	18 —
	Miodu praśn. z woskiem - - - -	3 55	14 20
	Wosku topionego niebiel. - - - -	21 25	85 —
	Świec woskowych białych - - - -	25 —	100 —
	— — — — żółtych - - - -	21 25	85 —
	— — — — przywoźnych - - - -	4 80	19 20
	— — — — tu robionych - - - -	4 80	19 20
	Włókna towarowego lit. - - - -	—	—
	— — — — pieńki - - - -	—	—
	Siana murożnego - - - -	15	60
	— błotnego - - - -	10	40
	Faska masła 6 garcowa - - - -	5 —	20 —
	Soli kuchen bec. gar. lit. 48 - - - -	9 50	38 —
Od 2 kwietnia do 9	Piwa krajow. bec. 40 garc. - - - -	3 30	13 20
	— dubeltowego - - - -	6 60	26 40
	Płastwa po parze indyków - - - -	1 50	6 —
	— — — — kur - - - -	40	1 60
	— — — — gęsi - - - -	—	—
	— — — — kaczek - - - -	—	—
	Chleba razowego funt 1 - - - -	1 $\frac{1}{2}$	6
	— — — — pyłowego przedn. - - - -	4	16
	Mięsa funt 1 - - - -	3 $\frac{1}{2}$	14
	Wódki garniec - - - -	64	2 56